



HOLY SEE PRESS OFFICE

EMBARGO

until speech delivered
check against delivery

1

BERLIN - 22.09.2011 - 11:15

Bellevue Castle
Welcoming Ceremony

Official translation

Szanowny Panie Prezydencie!
Panie i panowie!
Drodzy przyjaciele

Czuję się bardzo zaszczycony uprzejmym przyjęciem, jakie zgotowaliście mi tutaj w Zamku Bellevue. Jestem szczególnie wdzięczny panu prezydentowi Wulffowi za zaproszenie na tę oficjalną wizytę, która jest moim trzecim pobytom jako papieża w Republice Federalnej Niemiec. Serdecznie dziękuję Panu, za skierowane do mnie uprzejme słowa powitania. Moje podziękowania kieruję także do przedstawicieli rządu federalnego, Bundestagu i Bundesratu oraz władz Berlina, dziękując za ich obecność, poprzez którą wyrażają swój szacunek dla papieża, jako następcy Apostoła Piotra. Dziękuję wreszcie, choć nie na ostatnim miejscu, trzem biskupom, którzy będą mnie gościli, arcybiskupowi Woelkiemu z Berlina, biskupowi Wanke z Erfurtu i arcybiskupowi Zollitschowi z Fryburga Bryzgowijskiego a także wszystkim, którzy na różnych płaszczyznach kościelnych, jak i społecznych uczestniczyli w przygotowaniach tej podróży do ojczyzny, przyczyniając się w ten sposób do jej pomyślnego przebiegu.

Pomimo, że podróż ta jest wizytą oficjalną, która umocni dobre relacje między Republiką Federalną Niemiec a Stolicą Apostolską, to nie przybyłem tutaj w pierwszym rzędzie, dążąc do osiągnięcia określonych celów politycznych i ekonomicznych, jak to słusznie czynią inni mężowie stanu, ale żeby spotkać ludzi i mówić o Bogu.

W społeczeństwie doświadczamy coraz większej obojętności wobec religii. W swoich decyzjach postrzega ono kwestię prawdy bardziej jako przeszkodę, dając pierwszeństwo mentalności utylitarystycznej.

Dla naszego wspólnego życia potrzebna jest jednak wiążąca podstawa – w przeciwnym wypadku każdy żyje tylko swoim indywidualizmem. Religia jest jednym z tych fundamentów pomyślnego współżycia społecznego. „Tak jak religia potrzebuje wolności, tak również wolność potrzebuje religii”. Te słowa wielkiego biskupa i reformatora społecznego, Wilhelma von Kettelera, którego dwustulecie urodzin obchodzimy w tym roku, są nadal aktualne¹. Wolność potrzebuje nawiązania do wyższej instancji. Prawdziwą gwarancją naszej wolności jest fakt, że istnieją wartości, którymi nikt nie może manipulować. Człowiek, który czuje się zobowiązany prawdą i dobrem, zgodzi się natychmiast, że wolność rozwija się jedynie w odpowiedzialności wobec większego dobra. Takie dobro istnieje jedynie dla wszystkich razem; dlatego musimy zawsze mieć na względzie moich bliźnich. Wolności nie można przeżywać bez relacji. We współżyciu międzyludzkim nie ma wolności bez solidarności. To, co czyni kosztownym innych, nie jest wolnością, ale postępowaniem karygodnym, które szkodzi innym, ale także mnie samemu. Mogę rozwijać się jako osoba prawdziwie wolna, tylko wtedy, gdy używam moich sił także dla dobra innych. Dotyczy to nie tylko dziedziny życia prywatnego, ale także społeczeństwa. Zgodne z zasadą pomocniczości powinno ono dać mniejszym strukturom wystarczająco dużo miejsca na rozwój a jednocześnie powinno je wspierać, tak, aby mogły kiedyś stanąć na własnych nogach. Tutaj w Zamku Bellevue, który swoją nazwę zawdzięcza przepięknemu widokowi na Szprewę, położonym w pobliżu Kolumny Zwycięstwa, Bundestagu i Bramy Brandenburskiej, jesteśmy w samym centrum Berlina, stolicy Republiki Federalnej Niemiec. Zamek ten - jak wiele budynków miasta - z jego burzliwą przeszłością, jest świadkiem historii Niemiec. Jasne spojrzenie także na jej ciemne karty pozwala nam uczyć się z przeszłości i zyskać impulsy dla współczesności. Republika Federalna Niemiec, stała się tym, czym jest dzisiaj przez moc wolności, ukształtowanej odpowiedzialnością przed Bogiem i nawzajem wobec siebie. Potrzebuje ona tej dynamiki, która obejmuje wszystkie dziedziny życia ludzkiego, aby w aktualnych warunkach móc się rozwijać. Potrzebuje jej w świecie, który wymaga głębokiej odnowy kulturowej i odkrycia na nowo fundamentalnych wartości, na których można budować lepszą przyszłość (encyklika Caritas in veritate, 21). Pragnąłbym, aby spotkania na różnych etapach mojej podróży tutaj w Berlinie, Erfurcie, w Eichsfeld i Fryburgu Bryzgowijskim mogły do tego wnieść mały wkład. Niech Bóg w tych dniach obdarzy nas wszystkich Своim błogosławieństwem.

¹ Przemówienie na pierwszym Zgromadzeniu Katolików Niemieckich, 1848. W: Erwin Iserloh (Hg.): Wilhelm Emmanuel von Ketteler: Sämtliche Werke und Briefe, Mainz 1977, I, 1, S.18.